Rok IV. MARZEC — KWIECIEŃ 1929. Nr. 3—4.

WIADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA

Prenumerata rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administr.: BOCHNIA UL. MICKIEWICZA 243

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 150 — pół strony zł. 75 — ćwiartka zł. 33 — ósemka zł. 16·50.

Powszechna Wystawa Krajowa.

Ku upamiętnieniu dziesiątej rocznicy odzyskania swej niepodległości państwowej, urządza Polska od dnia 16 maja do 30 września 1929 r. pierwszą w swych dziejach Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, dla zadokumentowania swego życia, pracy i rozwoju w tym okresie. Albowiem wbrew przewidywaniom niechętnych nam sąsiadów, posądzających nas o brak umiejętności gospodarowania się, a ku własnej i naszych politycznych przyjaciół radości, pogłębiliśmy i rozszerzyliśmy we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego i gospodarczego nasz stan posiadania z pierwszego roku wolności. Odbudowaliśmy w tym okresie nasze wojną przeorane, zniszczone ziemie, uruchomiliśmy zdemontowane fabryki i kopalnie, rozbudowaliśmy koleje i potężny port w Gdyni, podnieśliśmy poziom naszego rolnictwa, zorganizowaliśmy szkolnictwo, administrację państwową i postawili na granicach Rzeczypospolitej świetną, miłością Ojczyzny natchnioną narodową armję. Wystawa ta przedstawić ma całokształt twórczości narodowej w dziedzinie kultury, sztuki i nauki, przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz opieki społecznej, wychowania fizycznego, higjeny i sportów ze szczególnem uwzględnieniem dorobku dziesięciolecia niepodległości.

Reprezentowana będzie także emigracja polska, jako nierozerwalna część narodu.

W Wystawie bierze udział Rząd Rzeczypospolitej, który przez swe Ministerstwa obesłał wszystkie jej działy. Poza tem Rząd otoczył Wystawę możną swą opieką i udzielił jej wszelkich ułatwień i pomocy.

Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu daje naród polski świadectwo swej pracy i dojrzałości gospodarczej wobec siebie i świata; przedewszystkiem jednak wskaże młodemu pokoleniu drogi i cele dalszego rozwoju Ojczyzny: po wyzwoleniu politycznem Polski — dokonanem krwią i ofiarą starszego pokolenia — przyjść winno jej wyzwolenie i niepodległość ekonomiczna — zdobywanie dłońmi następnych generacyj.

Druhowie! Wśród organizacji społecznych nie powinno braknąć na tej Wystawie i naszej poważnej, humanitarnej, a zarazem najliczniejszej i najpotrzebniejszej, tak dla obywateli jak i dla Państwa organizacji.

Tam prócz eksponatów zainteresują naszych druhów zawody krajowe, pokazy o charakterze strażacko gimnastycznym, pokazy samarytańskie, tudzież efektowne ćwiczenia strażackie i ćwiczenia drużyn żeńskich i chłopięcych. W ostatnim dniu, jako zakończenie zostanie zorganizowany »Pochód historyczny w kostjumach«.

Bliższe informacje dotyczące przejazdów kolejowych, kwater i wyżywienia podane zostaną w następnym numerze.

Druhowie! Zbliża się chwila, w której nasza organizacja strażacka zdać ma egzamin ze swej żywotności, siły i potęgi korporacyjnej. — Pośpieszmy zatem jak najliczniej do Poznania. *R.*

Nowe zadanie straży pożarnych.

Nigdy nie zapomnę przykrego wrażenia jakie wywarł na mnie widok powiązanych za nogi topielców, znajdujących się w wodzie przy budce policyjnej około mostu Kierbedzia w Warszawie. Było ich czterech czy też pięciu — wszyscy w sile wieku. Miało miejsce w lecie 1925 roku.

W ten sposób ginie w Polsce rokrocznie około 2-ch tysięcy osób, wśród których napewno są ludzie dzielni, zdolni, którzy mogliby z powodzeniem pracować dla Państwa. Topi się młodzież polska i starsi — w rzekach, stawach, jeziorach i polskim morzu. Rokrocznie czyta się sażniste artykuły w pismach na temat konieczności organizacji ratownictwa wodnego, ale narazie brak szerszej akcji w tym zakresie. A przecież zorganizowanie ratowania tonących i utopionych w większych miastach polskich to obowiązek magistratów, jak również naszych gmin nadmorskich.

W Niemczech, gdzie dokładnie prowadzą statystykę utonięć, stwierdzono że rokrocznie topi się około 8.000 ludzi; z tej liczby więcej niż połowa przypada dzieci poniżej lat pietnastu. Chcąc tę klęskę zmniejszyć zarówno zagranicą jak i w Polsce zorganizowano stacje i patrole ratownicze. Niestety są one niezliczne a wyszkolone przeważnie w ratowaniu tonących. Utopionych naogół nikt nie ratuje. A jednak najnowsze badania wykazują, że topielca można uratować jeszcze po 12 minutach od chwili utonięcia. Ten okres czasu od chwili zatonięcia do faktycznej śmierci nie jest przeto tak krótki, aby nie można było przedsięwziąć należytych środków ratowniczych.

Organizacja patroli ratowniczych jest bezwątpienia poważnym krokiem naprzód, lecz doświadczenie poucza, że jeżeli tonący poszedł na dno, działalność patroli ratowniczych wraz z nurkowaniem zawodzi. Dla zwykłego nurka wyszukanie topielca jest tylko dziełem przypadku. O tem aby nurek — ratownik nurkował tak, jak to czynią nurkowie mórz południowych, poławiacze pereł lub gąbek, nie może być mowy. Nurek-ochotnik, działający bez specjalnego aparatu, ogranicza się do szybkiego zanurzenia się pod powierzchnię wody na trzy, najwyżej cztery metry, z kurczowo rozwartemi oczami i do zrobienia jednego czy dwóch zwrotów. A tymczasem topielec leży na dnie. Po krótkim czasie ratownicy przestają nurkować i rozpoczyna się poszukiwanie drągami. Drągi najczęściej ześlizgują się z gołego i obślizgłego ciała, usiłowania wydobycia topielca okazują się daremne, a czas drogocenny upływa. Ostatecznie ratownicy wyławiają trupa — zamiast żywego człowieka.

Zupełnie inne są wyniki akcji ratowniczej, o ile ratownicy przeprowadzili wszechstronne ćwiczenia w przebywaniu pod wodą, oraz zaopatrzeni są w aparaty, pozwalające na przebywanie pod wodą przez czas dłuższy. Do tych celów służy aparat francuski Fernez-Le Prieur oraz niemiecki Draegera. Zbudowane są one na zasadzie izolacji od otaczającej atmosfery, a aparat Draegera posiada jeszcze stały dopływ tlenu, podobnie jak i wszystkie aparaty tlenowe tej firmy. Poza aparatem, zasadniczemi częściami ubioru nurka są: szczelne okulary, zaciskacz nosa, kostjum, hełm na głowę, pas z ciężarkiem ołowianym oraz ciężkie chodaki. Właściwe ćwiczenia pod wodą uprzedza półgodzinne ćwiczenie na lądzie, mające za zadanie przyzwyczajenie ratownika do przebywania w aparacie. Pierwsze ćwiczenie pod wodą polega na przejściu 250 metrów przy głębokości 4 metrów w ciągu mniej więcej 25 minut. Drugie ćwiczenie polega na poszukiwaniu utopionego w stawie o głębokości 4—5 metrów w ciągu 45 minut. Naturalnie topielec jest markowany prze ciężką lalkę zrobioną ze szmat i wypchaną piaskiem. Między pierwszym i drugim ćwiczeniem odbywają się ćwiczenia na lądzie. Dalej następują ćwiczenia na większych głębokościach, jak 6 — 8 — 10 metrów w ciągu 45 minut. W czasie wszystkich ćwiczeń nurkowie w aparatach są opasani linką bezpieczeństwa, której koniec trzyma przewodnik, znajdujący się w łódce.

Po tych ćwiczeniach przystępuje się do nauki szybkiego i dokładnego zakładania aparatu przy pomocy jednego lub dwóch ludzi. Początkowo wkładanie aparatu trwa od 5 — 6 minut — przez ćwiczenia osiąga się czas $1\frac{1}{2}$ minuty. Gdy nurek dokładnie opanuje technikę zakładania aparatu i chodzenia pod wodą — nadaje się on do służby ratowniczej. Następuje kilka fałszywych alarmów. Nurek w ciągu półtorej minuty zakłada aparat ratowniczy, przyczem w tym czasie szykują mu łódź, udaje się na miejsce domniemanej katastrofy i wyciąga z pod wody lalkę. Po kilku takich alarmach może być uznany za zdolnego do samodzielnej akcji ratowniczej. Równocześnie z akcją nurka alarmuje się pogotowie ratunkowe lub straż pożarną, specjalnie wyćwiczoną w przywracaniu utopionych do życia — tak że z chwilą wydobycia topielca można natychmiast rozpocząć ratunek. Z dotychczasowego doświadczenia widać, iż nurkowie nabierają wielkiego zaufania do aparatów, czują się w nich pewnie oraz łatwo opanowują technikę posługiwania się tymże aparatem pod wodą. Dodać należy, iż po każdorazowem użyciu aparat musi być oczyszczony — następnie dokładnie skontrolowany.

Uszy ochrania sobie nurek specjalnemi klapkami, na oczy zakłada b. szczelnie okulary. W czasie dłuższego przebywania pod wodą, panująca na dnie niska temperatura powoduje spadek temperatury ciała, dlatego nurek musi być dobrze ubrany, gdyby miał dłużej przebywać pod wodą. Aby zabezpieczyć się przed wciskaniem się mułu pod ubranie — musi sobie nurek dokładnie pozawiązywać spodnie poniżej kolan. Najczęściej dna wód są silnie zamulone i nurek brodzący w nich do kolan musi i tak uważać, aby obuwie nie utkwiło w mule. Jak już wspomniałem ruchami nurka należy kierować, gdyż nawet w mniejszych głębinach nurek nic nie widzi — bowiem panują tam zupełne ciemności. Poszukiwania odbywają się tylko zapomocą dotykania i czucia rękami i nogami. Próby zastosowanie przez nurka silnej 100 wattowej lampy elektrycznej nie dały pożądanego rezultatu, gdyż promienie światła nie przenikają przez ciemnię głębin wodnych i przez wzburzony muł. Nurek porozumiewa się z towarzyszącą mu na powierzchni łodzią zapomocą sygnalizowania liną przymocowaną do jego pleców. Jeszcze lepszą jest sygnalizacja przy pomocy dzwonka elektrycznego. Należy się spodziewać, iż w niedalekiej przyszłości aparaty do nurkowania będą zaopatrzone w przyrządy telefoniczne, podobnie jak aparaty do nurkowania w morzu.

Łódź w której znajduje się personel kierujący poszukiwaniami utopionego, może być łodzią drewnianą lub gumową, przenośną, a to ze względu na b. częste wypadki zatonięcia na wodach, na których niema łodzi drewnianych np. w stawach parkowych, gliniankach; posiadanie więc przenośnej łodzi gumowej jest rzeczą nieodzowną. Zazwyczaj łódź taka umieszczona jest w strażackim samochodzie ratunkowym, opisanym w Nr 45.

»Przeglądu Pożarniczego» z roku ub. Łódź składa się z prostokątnej, na bokach zaokrąglonej rury, z materjału gumowego. Rura ta tworzy szkielet łodzi. Szkielet obciągnięty jest mocną tkaniną gumową. Dno łodzi oraz ławka zrobione są z drzewa. W razie potrzeby rurę tworzącą szkielet łodzi napełnia się powietrzem przy pomocy pompy — podobnej do pompy samochodowej. Przygotowanie łodzi do użytku trwa około 1-ej minuty. Dodać należy, iż patrol do ratowania utopionych zaopatrzony jest w inhalacyjny aparat tlenowy oraz aparat do stosowania sztucznego oddechu.

Podobne patrole ratownicze — zostały zorganizowane przy strażach pożarnych w Królewcu i w Essen i są zaopatrzone w aparaty Draegera. We Francji również czynione są pierwsze kroki ku organizowaniu drużyn ratowniczych w strażach, przyczem opracowano francuski typ aparatu do nurkowania. A teraz słów parę w sprawie organizacyjnej. Nie ulega wątpliwości iż w dużych miastach np. w Warszawie, racjonalne zorganizowanie ratownictwa wodnego powinien wziąć na swe barki magistrat — rozkładając ciężar tegoż na policję wodną, której pozostawić należy ratowanie na Wiśle, oraz straż pożarną, którąby miała za zadanie ratowanie w stawach, glinankach i t. d. Naturalnie, że obie organizacje muszą być należycie przygotowane do swego zadania i zaopatrzone w aparaty do nurkowania oraz aparaty do sztucznego oddychania. Na wypadek powodzi obie organizacje pracują wspólnie i mają zadanie znacznie ułatwione. Podobnie mogłaby być rozwiązana sprawa w innych dużych miastach nadrzecznych. Na pozostałym zaś obszarze Rzeczypospolitej zadanie racjonalnego ratowania utopionych musi być pozostawione strażom pożarnym, jako organizacji najsprawniejszej, będącej w ciągłym pogotowiu i tradycyjnie powoływanej nie tylko do pożarów, ale i do wszelkich innych wypadków. Boć i tak dominującą rolę odgrywają strażacy w ratowaniu w czasie powodzi, jakkolwiek nie są do tego ani przygotowani, ani zorganizowani. Obowiązkowe więc przeszkolenie straży w kierowaniu łodziami, pływaniu, używaniu aparatów do nurkowania byłoby, bezwątpienia dla Państwa pomocnym środkiem w ratownictwie wodnym na wypadek klęski powodzi, która u nas zdarza się b. często. Zaopatrzenie straży w odpowiedni sprzęt musi być pokryte przez samorządy miejskie i komunalne, które są obowiązane dbać o życie i zdrowie ludności.

Inż. T. Kalusinski.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dział I. Adjutantura.

L. dz. 687/I.

Odznaczenia.

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. Krak. z dnia 15. grudnia 1928 r. prot. Nr. 33. zostali odznaczeni:

Listami pochwalnemi:

Prezes O. S. P. w Niepołomicach Druh Andrzej Wimmer.
Zastępca Naczelnika O. S. P. Brzezinka Karol Bielas.

Znakami za wysługę lat:

Zast. Naczel.	OSP. Długoszyn,	Michał Piecuch,	za	lat	20
Wice-Prezes	„ „	Jan Siemek,	„	„	20
Prezes	„ Jaworzno,	Franciszek Pacek,	„	„	30
Naczelnik	„ „	Marcin Szczepański,	„	„	25
Sekretarz	„ „	Stan. Stankiewicz,	„	„	25
Zastęp. Naczel.	„ Wołowice,	Fr. Planeta,	„	„	35
Naczelnik	„ „	Józef Kuś,	„	„	30
Dowódzca Oddz.	„ „	Tomasz Jagocha,	„	„	25
Plutonowy	„ „	Franciszek Dybek,	„	„	25
Strażak	„ „	Antoni Piwowarczyk	„	„	20
Strażak	„ „	Józef Bando,	„	„	25
Strażak	„ „	Wład. Grzesiak,	„	„	15
Strażak	„ „	Andrzej Grzesiak,	„	„	15
Strażak	„ „	Tadeusz Styczeń,	„	„	15
Prezes	„ Alwernia,	Aleksander Chrząszcz,	„	„	20
Naczelnik	„ „	Stan. Walczyński,	„	„	20
Gospodarz	„ „	Jan Warzecha,	„	„	20
St. Strażak	„ „	Jan Kawczyk,	„	„	20
Naczelnik	„ Chrzanów	Otto Cymesman,	„	„	20
Plutonowy	„ „	Teodor Kałuża,	„	„	20
Plutonowy	„ „	Henryk Nowak,	„	„	20
Plutonowy	„ „	August Pachuła,	„	„	15
Zast. Naczel.	„ Siersza	Stan. Grzywa,	„	„	20
Dowódzca Oddz.	„ „	Franciszek Wcisło.	„	„	20
Sekretarz	„ „	Józef Wcisło,	„	„	15
Dowódzca Oddz.	„ „	Jan Marcela,	„	„	15
Muzykant	„ „	Antoni Sołtysik,	„	„	10
Muzykant	„ „	Stanisław Kurek,	„	„	10
Muzykant	„ „	Stanisław Sikora,	„	„	10
Muzykant	„ „	Tomasz Warzecha,	„	„	10
Muzykant	„ „	Władysław Rejdych,	„	„	10
Muzykant	„ „	Józef Sputa,	„	„	10
Muzykant	„ „	Teofil Sikora,	„	„	10

Dowódzca Oddz.	„ Trzebionka	Józef Ptak, I.	„ „ 25
Trębacz	„ „	Józef Ptak, II.	„ „ 10
St. Strażak	„ „	Stanisław Ptak,	„ „ 20
St. Strażak	„ „	Karol Szybalski,	„ „ 15
Dowódzca Odz.	„ „	Franc. Nadhera,	„ „ 10
Naczelnik	„ Oświęcim	Maksym. Jüttner	„ „ 15
Strażak	„ „	Karol Pletty,	„ „ 29
Strażak	„ „	Roch Majkut,	„ „ 35
Strażak	„ „	Michał Janus,	„ „ 20
Zast. Dow. Plut.	„ „	Albin Janiczek,	„ „ 20
Chorąży	„ „	Karol Ryszka,	„ „ 20
Strażak	„ „	Jan Cinalski,	„ „ 20
Strażak	„ „	Tomasz Ludwinek,	„ „ 20
Strażak	„ „	Józef Pomietlarz,	„ „ 40
Strażak	„ „	Michał Zygmunt,	„ „ 20
Sekcyjny	„ Babice	Franciszek Matyja	„ „ 15
Komendant	„ „	Jan Kała,	„ „ 15
Zast. Prezesa	„ Komorowice,	Józef Kwieciński,	„ „ 25
Zast. Naczel.	„ Raciechowa,	Józef Zuziak,	„ „ 15
Naczelnik	„ Niedomice,	Franiciszek Łata,	„ „ 15
Strażak	„ „	Jan Libera,	„ „ 10
Strażak	„ „	Ferdyn Płaźnik,	„ „ 10
Strażak	„ „	Stanisław Gubernat,	„ „ 10
Strażak	„ „	Józef Płaźnik,	„ „ 10
Prezes	„ Marszowice,	Piotr Gądek,	„ „ 25
Skarbnik	„ „	Antoni Tuleja,	„ „ 15
Naczelnik	„ „	Władysław Tuleja,	„ „ 10

Dr. Piotr Wielgus, m. p. — *A. Biedroń-Kalinowski, m. p.*

Prezes. — *Inspektor.*

L. 670/I.

Dotyczy: Funduszu wdów i sierót.

WYKAZ Nr. 5.

wpłaconych kwot na „Fundusz wdów i sierót po strażakach" od dnia 1. grudnia 1928. do dnia 31. marca 1929.

Okręg II-gi.

O. S. P. Babice . . . . zł. 8·—
„ Brzezinka . . . . „ 7·—

Okręg IV-ty.

O. S. P. Szczawnica . . . . „ 20·—
„ Zakopane . . . . „ 20·—
„ Krościenko . . . . „ 5·—

Okręg IX-ty.

„ Olchowa . . . . „ 5·—
„ Korzeniów . . . . „ 5·—

Okręg X-ty.

OSP. Ołpiny . . . . „ 0·50

Okręg XIV-ty.

Ochajno . . . . „ 0·50
Winiary . . . . „ 0·50
Różni . . . . „ 0.50

Ogółem do dnia 31. marca br. po potrąceniu wypłaconych według wykazu Nr. 1. i 2 — Fundusz wdów i sierót wynosi zł. 560·05.

Dr. Wielgus. *Biedroń-Kalinowski.*
Prezes. *Inspektor poż.*

L. 672/I.
Dotyczy: Kasy Pośmiertnej.

WYKAZ

Oddziałów straży pożarnych, które od dnia 25. listopada 1928. do dnia 31. marca 1929 roku przystąpiły do Kasy Pośmiertnej i uiściły wpłatę przewidzianą w par. 5. Regulaminu Kasy Pośmiertnej.

Wpłacono do dnia 25. XI. zr. 3.105·40

37)	OSP.	Włosienica	Okręg	II.	Członków	24	zł.	64·80
dodatkowo	„	Kalwarja zebrz.	„	II.	„	1	„	3·70
dodatkowo	„	Podolsze	„	II.	„	3	„	10·10
38)	„	Łącko	„	V.	„	25	„	64·50
39)	„	Nowy Sącz	„	V.	„	29	„	75·90
40)	„	Miejska N. Sącz	„	V.	„	6	„	13·20
41)	„	Tuchów	„	VI.	„	18	„	44·60
42)	„	Radomyśl wielki	„	X.	„	24	„	53·80
43)	„	Młodochów	„	X.	„	11	„	24·20
44)	„	Trzebinia	„	XV.	„	13	„	37·60
dodatkowo	„	Zagórze	„	XV.	„	9	„	23·30
dodatkowo	„	Zagórze	„	XV.	„	10	„	25·—
45)	„	Libiąż	„	XV.	„	25	„	59·50
46)	„	Straż Fab. Portland-Cement Szczak.		XV.	„	49	„	134·30
47)	„	Straż Fablok Chrzan.		XV.	„	20	„	50·50
48)	„	Dominikowice	„	XVII.	„	17	„	37·40
49)	„	Biała niżna	„	XVII.	„	20	„	49·50

Ogółem do dnia 31. III. 1929. wpłacono do Kasy Pośmiertnej zł. 3.876·30

L. 671/I.
Dotyczy: Funduszu wdów i sierót.

WYKAZ Nr. 2.

zapomogi wypłaconych z „Funduszu wdów i sierót po strażakach" O. S. P. Sędziszów — Okręg IX-ty Jan Gawlik, otrzymał z Funduszu wdów i sierót zł. 50·—

Dr. P. Wielgus, m. p. *A. Biedroń-Kalinowski, m. p.*

L. 673/I.
Dotyczy: Kasy Pośmiertnej.

WYKAZ

świadczeń wypłaconych przez Kasę Pośmiertną do dnia 31. marca 1929.

OSP.	Podolsze, Okręg II. śp. Jan Nygiel, zmarł dnia 27. grudnia b. r. zapomogę wysłano 11. I. br. w kwocie	zł.	159·—
„	Chocznia, Okręg II. śp. Antoni Sikora, zmarł 24. I. b. r. zapomogę wypłacono 25. I. br. w kwocie	zł.	163·65
„	Maków, Okręg IV. śp, Jan Piaseczny, zmarł 20. XI. b. r. zapomogę wypłacono 29. XI. br. w kwocie	zł.	152·—
„	Łętownia, Okręg IV. śp. Wincenty Radon, zmarł 4. XII. br. zapomogę wypłacono 17. XII. br. w kwocie.	zł.	162·—
„	Zagórze, Okręg XV. śp. Michał Więcek, zmarł 15. I. b. r. zapomogę wypłacono 23. I. b. r. w kwocie	zł.	165·—
		zł.	801·65

Ogółem świadczeń wypłacono zł. 1.431·90.

Dr. Wielgus.
Prezes.

Biedron-Kalinowski.
Inspektor poż.

Dział II. Organizacyjny.

L. 669/II.
Dotyczy: Nowo-założone straże.

WYKAZ

nowo założonych straży pożarnych na terenie Związku Straży Pożarnych Woj. Krak. — za IV-ty kwartał roku 1928 i za I-szy kwartał 1929 r.

Okręg I-szy Kraków

OSP. Garlica murowana, poczta Zielonki — w dniu 21. X. 1928.
„ Karniów, poczta Loco — w dniu 6. XII. 1928.
„ Przeginia Narodowa, poczta Czernichów — w dniu 20. I. 1928.
„ Kurdwanów, poczta Podgórze — w dniu 21. I. 1929.
„ Kościelniki, poczta Wyciąże — w dniu 31. I. 1929.
„ Raciborowice, poczta Loco — w dniu 1. III. 1929.
„ Branice, poczta Pleszów — w dniu 6. III. 1929.
„ Brzoskwinia, poczta Balice — w dniu 8. IV. 1929.

Okręg II-gi Wadowice

„ Brzeszcze, poczta Loco — w dniu 12. III. 1929.
„ Baczyn, poczta Zembrzyce — w dniu 17. III. 1929.

Okręg III-ci Bochnia

„ Biskupice melsztyńskie, poczta Zakliczyn — w dniu 23. XI. 1929.
„ Zakrzów, poczta Wojnicz — w dniu 29. I. 1929.

Okręg IV-ty Nowy Targ

„ Odrowąż, poczta Czarny Dunajec — w dniu 23. X. 1928,
„ Podczerwone, poczta Czarny Dunajec — w dniu 29. XI. 1928.

OSP. Ciche, poczta Czarny Dunajec — w dniu 25. XI. 1928.
„ Szczawnica niżna, poczta Szczawnica — w dniu 22. XII. 1928.
„ Wróblówka, poczta Czarny Dunajec — w dniu 20. XII. 1928.
„ Zaryte, poczta Rabka — w dniu 17. I. 1929.
„ Łabeze Wyżne, poczta Niedzica — w dniu 15. II. 1929.

Okręg VI-ty Tarnów

„ Rudka, poczta radłów — w dniu 11. XI. 1928.
„ Gromnik, poczta Loco — w dniu 2.XII. 1928.
„ Bobrowniki małe, poczta Radłów — w dniu 4. I. 1929.
Kolejowa Straż Pożarna Tarnów, poczta Loco — w dniu 21. 1. 1929.

Okręg VII-my Jasło

„ Dominikowice, poczta Kobylanka — w dniu 22. XI. 1928.
„ Makowiska, poczta Żmigród — w dniu 1. III. 1929.

Okręg IX-ty Sędziszów K Ropczyc

OSP. Czarna, poczta Loco — w dniu 15. II. 1929.

Okręg XII-ty Myślenice

„ Zawada Szembek, poczta Myślice — w dniu 25. IX. 1928.

Okręg XIV-ty Wieliczka

„ Rzeszotary, poczta Świątniki Górne — w dniu 24. X. 1928.
„ Winiary, poczta Dobczyce — w dniu 9. XII. 1928.

Okręg XV-ty Chrzanów

„ Jankowice, poczta Babice — w dniu 31. XII. 1928.
„ Niegoszowice, poczta Rudawa — w dniu 28. III. 1929.

Okręg XVI-ty Dąbrowa

„ Radgoszcz, poczta Loco — w dniu 16. XII. 1928.
„ Wielopole poczta Oleśna — w dniu 30. XII. 1928.

A. Biedroń-Kalinowski. *Dr. P. Wielgus.*
Inspektor Pożarnictwa. *Prezes.*

L. 686/II.

Dotyczy: Subwencji dla Straży.

WYKAZ Nr. 12.

subwencji udzielonych przez P. Z. U. W. na wniosek Inspektoratu Związku w czasie od 25. XI. 1928 do 31. VIII. 1928.

Okręg I. Kraków:

O. S. P. Skotniki — drabina Szczerbowskiego, 24 m węża tłocznego, 6 wiader parcianych.
„ Giebułtów — zł. 300·— na kupno wozu rekwizytowego.
„ Krzęcina — 1 drabina Szczerbowskiego.
„ Garlica Murowana — 24 m węża tłocznego.
„ Cholerzyn — zł. 150·— na naprawę sikawki.
„ Rzozów — drabina Szczerbowskiego, 6 wiader parcianych.

Okręg II. Wadowice:

OSP. Babice — 36 m węża tłocznego.
„ Smolice — 24 m węża tłocznego, 4 topory z pasami i pochwami.
„ Jaśkowice — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego.
„ Skawce — 1 drabina Szczerbowskiego.
„ Podolsze — drabina Szczerbowskiego, 1 bosak ciężki.
„ Przytkowice Górne — drabina Szczerbowskiego.
„ Witamowice — drabina Szczerbowskiego.

Okręg III. Bochnia:

„ Łapanów — drabina Szczerbowskiego.
„ Biesiadki — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego 6 wiader.
„ Borek — 24 m węża tłocznego.
„ Lusławice — 24 m węża tłocznego, 3 m ssawnego.
„ Niedzieliska — 4 m węża ssawnego, 24 m węża tłocznego, 6 wiader parcianych, pradownica, 1 załącznik.
„ Szczurowa — 24 m węża tłocznego.
„ Łętowice — 24 m węża tłocznego.
„ Stanisławice — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego.

Okręg VI. Nowy Targ:

„ Ludźmierz — Zł. 150 na naprawę sikawki.

Okręg V. Nowy Sącz.

„ Mszana Dolna — Zł. 3.000 na kupno sikawki motorowej.

Okręg VI. Tarnów.

„ Ostrów — Zł. 150 na kupno wozu pod sikawkę za okazaniem rach.
„ Niedomice — beczka żelazna 2 kołowa.

Okręg VII. Jasło.

„ Trzcinica — 24 m węża tłocznego, 4 m węża ssawnego, 198 zł. na naprawę sikawki.
„ Osiek — 36 m węża tłocznego, 2 pary łączników.
„ Sobniów — drabina Szczerbowskiego, 4 topory z pasami i pochwami, 1 beczka żelazna 2 kołowa.
„ Kryg — 4 m węża ssawnego, 24 m węża tłocznego, 200 zł. na naprawę sikawki.
„ Gmina Lubno—Opacie — 12 m węża tłocznego, 6 wiader.
„ Siepietnica — drabina Szczerbowskiego.
„ Dembowiec — 24 m węża tłocznego, drabina Szczerbowskiego.
„ Załęże — 200 zł. na kupno węży.
„ Dominikowice — 24 m węża tłocznego, 4 topory z pasami i poch.

Okręg VIII. Żywiec.

„ Przyborów — zł. 500 na sikawkę za okazaniem rachunku.
„ Wieprz — 1.000 zł. na kupno sikawki motorowej za okazaniem Rku.

Okręg IX. Sędziszów k Ropczyc.

„ Jastrząbka Stara — sikawka przenośna za zwrotem zł. 500.
„ Witkowice — zł. 420 na sikawkę przenośną.

O. S. P. Ostrów — drabina Szczerbowskiego 4 topory z pasami i pochwami.

Okręg X. Mielec.

„ Ruda — sikawka przenośna za zwrotem 400 zł.
„ Dobryń — 4 pasy bojowe, 4 topory, 2 bosaki lekkie, 2 bosaki trójzębne, 4 pochwy, 4 wiadra.
„ Łysaków — drabina Szczerbowskiego, 2 bosaki lekkie.
„ Rzochów — zł. 348.14 zasiłek (rata pożyczkowa)
„ Breń Osuchowski — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego.
„ Ziempniów — sikawka przenośna.

Okręg XI. Kęty.

„ Bestwinka — zł. 200 zł. na kupno łączników za okazaniem Rku.

Okręg XII. Myślenice.

„ Brzączowice — zł. 100 na naprawę sikawki za okazaniem Rku.

Okręg XIV. Wieliczka.

„ Dziekanowice — sikawka za zwrotem zł. 500. Drabina Szczerbow.

Okręg XV. Chrzanów.

„ Płazy — 4 m węża ssawnego, 24 m węża tłocznego.
„ Karniowice — 24 m węża tłocznego, 4 ssawnego 2 pary łączników.
„ Zagórze — 24 m węża tłocznego, 6 wiader, 1 para łączników.
„ Siersza — drabina Szczerbowskiego.
„ Babice — 6 toporów, z pasami i poch., 1 linka 15 m 1 zatrzaśnik.
„ Miękinia — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego.

Okręg XVI. Dąbrowa.

„ Pierszyce — 24 m węża tłocznego, 3 m węża ssawnego, 4 wiadra. 2 bosaki lekkie, 1 bosak trójzębny.
„ Nieciecza — 4 m węża ssawnego, 4 topory z pasami i pochwmi, 1 linka 15 m 1 zatrzaśnik duży.
„ Słupiec — drabina Szczerbowskiego.

A. Biedroń-Kalinowski, m. p. *Dr. Wielgus, m. p.*

SILNĄ JEST NASZA IDEA!

Że silną jest Idea strażacka i tkwi wiernie w piersi i w pamięci tych, którzy jej służyli i służą, mamy dowód w następującym liście, jaki Składnica Związku otrzymała od jednego emigranta - Polaka z Ameryki. Treść listu następująca:

»Do
Towarzystwa Związku Straży Pożarnych
Województwa Krakowskiego.

Szanowne Towarzystwo!

Proszę mi przysłać cenę kasków strażackich, tak szeregowych, jak i oficerskich, przy podaniu dokładnego adresu,

gdzie mam posłać kwotę na kilkanaście kasków, które odeszłecie do Straży pożarnej w Chorzelowie, po otrzymaniu kwoty odemnie z Ameryki.

Oczekuję od Was jak najwcześniejszej odpowiedzi.

Cześć! Naszym obywatelom w Polsce!

Cześć! Naszym Druhom Straży pożarnych!

Cześć! Wam kochani Druhowie Polacy!

Druh Józef Kiełb
Jaaica N. Y. 146-20-106 ave.
Ameryka-U. S. A.«

* * *

Ciężką była ręka, pisząca te słowa, ciężką pracą i trudem, muszą być zdobywane te dolary, które tęsknota za Polską, za krajem rodzinnym, za wsią ojczystą, za tą umiłowaną Ideą strażacką, wysłać każą.

List ten Składnica zachowa jak skarb, jak szczere złoto, bo złote serce dyktowało te słowa.

Czołem przed Tobą Druhu z za morza! Czołem przed pracą twoją, a to twoje umiłowanie szczere, pamięć, ukochanie Polski i za Nią tęsknota, niech przykładem będą i nam tutaj i tym, którzy po całej ziemi rozrzuceni, na chleb codzienny pracują.

Szczycić się powinna Straż pożarna w Chorzelowie, że miała takiego członka i dumną być powinna za to serce szczere i dobre, co pamiętać umie i pamięta.

St. Gosiczewski
Mł. Instruktor i Kierownik Składnicy.

Sprawozdanie z działalności Składnicy.

Do 15 lutego 1929 roku Składnica zawarła umowy handlowe ze wszystkiemi Firmami, wyrabiającemi sprzęt pożarny w Polsce.

Od 1 stycznia do 15 lutego br. dostarczyła Składnica sprzętu pożarnego w dostawach drobnych i większych do 26 Straży pożarnych.

Pod kontrolą Składnicy przystąpiono do wyrobu bosaków i tłumnic.

Składnica przystąpiła do nakładu i wydawnictwa Księgowości dla użytku Straży pożarnych. Komplet książek zawiera 7 tomów, obliczony jest na 5 lat a kosztuje 22 zł. i koszta przesyłki pocztowej.

Składnica dostarcza dla byłych wojskowych, dla pracowników państwowych, samorządowych i publiczno-prawnych, ustanowionych przez Radę Ministrów »Medali Dziesięciolecia Polski Odrodzonej« i »Medali za wojnę 1918—1921« w cenie po 4 zł. medal. Przy zamówieniu zbiorowem, ponad 10 medali wysyłamy opłatnie.

W nowym lokalu przy ul. Batorego 21 I p. Składnica urządza stałą wystawę sikawek motorowych i ręcznych, sprzętu pożarnego, artykułów z działu mundurowego i uzbrojenia, z działu ochrony przedpożarowej, farb przeciwogniowych, pap ogniotrwałych, z działu budowlanego, rozrywkowego.

Cały szereg wykresów, map, fotografji, zdjęć sprzętu pożarnego jest zawsze do przejrzenia dla interesowanych.

Prosimy wszystkich Druhów, by pamiętali o tem, że Składnica jest własnością Związku, jako taka własnością ogółu Strażactwa, i dlatego powinna być popieraną przez ogół Strażactwa.

Prosimy żądać cenników, prospektów i ofert. Jednak z tychże należy korzystać, nie niszczyć, przechować i wszystkim potrzebującym polecać.

Czołem!

St. Gosiczewski

Mł. Instruktor i Kierownik Składnicy.

Ś. P. FERDYNAND FOCH,

Marszałek Francji, Anglji i Polski.

W dniu 20 marca b. r. wieczorem rozeszła się po całym świecie żałobna wieść, że w Paryżu po długotrwałej, ciężkiej chorobie zamknął oczy na wieczny spoczynek Marszałek Foch.

Zmarł największy wódz wojny światowej, który doprowadził ją do zwycięskiego końca. I Polska miała zaszczyt poznać tego wielkiego człowieka i gościć u siebie. Witaliśmy tego wielkiego, a tak dobrego i skromnego człowieka jako zbawcę Polski. Wszak jego zwycięstwo rozstrzygnęło o naszym losie. I ta wdzięczna i pełna czci pamięć o wielkim Marszałku nie zaginie w narodzie polskim.

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU
OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W NIEPOŁOMICACH
P. BOCHNIA

odbędzie się w kościele parafjalnym w Niepołomicach — w niedzielę dnia 5-go maja 1929 r. — o godzinie 10-tej rano.

Do wzięcia udziału w tym uroczystym akcie — ma zaszczyt zaprosić Brać Strażacką.

ZARZĄD:

ANDRZEJ WIMMER, prezes — CZESŁAW CEBULA, sekretarz — ANTONI SIWEK, naczelnik rejonowy — ALEKSANDER KASPEROWSKI, naczelnik miejscowy.

Niepołomice. Naczelnictwo Związku Straży pożarn. Okręgu III. zwraca się z apelem do wszystkich Straży pożarnych, by jak najliczniejszy wzięły udział w uroczystości poświęcenia sztandaru w Niepołomicach (w niedzielę dnia 5. maja 1929), zwłaszcza, że straż tamtejsza należy do najlepiej zorganizowanych drużyn i to dzięki zabiegom niestrudzonego Burmistrza a zarazem Prezesa Druha Andrzeja Wimmera, któremu też za niespożyte zasługi położone około rozwoju tamtejszej placówki obrony pożarnej Zarząd Związku Woj. Krak. nadał »List pochwalny«.

Naczelnictwo Okręgowe stwierdza nadto, że z takim poświęceniem oddanych sprawie publicznej ludzi mamy niestety niewiele. — Oby w tej owocnej pracy obywatelskiej mógł Czcigodny Prezes znaleźć jak najwięcej naśladowców.

Cześć zasłudze!

JAN KUC, naczelnik Okr.

Tarnów. W czasie od dnia 20. III. do dnia 28. III. 1929 r. odbył się w Tarnowie 8-miodniowy kurs pożarniczy dla oficerów straży wiejskich. Na ten kurs zgłosiło się 19 kandydatów ze straży pożarnych tut. powiatu. Kursiści w dniu 28. III. składali egzamin przed komisją egzaminacyjną w składzie: Pan Inspektor Kalinowski, Naczelnik Okręgu VI. Dr. Leszek Dziama, Naczelnik Okręgu kolejowego Druh Teodor Przystawski, naczelnik Straży Zawodowej w Tarnowie druh Józef Gargaś i komendant kursu instruktor Antoni Mikuła. Jako goście byli: Starosta pow. Tarnowskiego P. Juljusz Marossányi i sekretarz Rady Powiatowej Pan Marzec.

Naczelnictwo Okręgu czuje się w obowiązku podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do przeprowadzenia kursu. *A. M.*

Tarnów. W dniu 11 stycznia br. odbył się opłatek w Ochotniczej Straży Pożarnej w Tarnowie. W bardzo miłym nastroju spędzono tę tradycyjną uroczystość uprzyjemnianą śpiewem Druhów wspomnianej straży. Jako goście byli: Ksiądz kapelan Franciszek Paryło, Naczelnik Okręgu VI. Dr. Leszek Dziama, Naczelnik straży zawodowej Józef Gargaś, Oficer inspekcyjny Naczelnictwa Okręgu VI. Instr. Antoni Mikuła. Rolę gospodarzy pełnili: prezes Straży kolejowej inż. Leczert i naczelnik tej straży Druh Teodor Przystawski. *A. M.*

Nowy Sącz. W dniu 19 stycznia b. r. Kolejowa Straż Pożarna w Nowym Sączu zorganizowała opłatek dla swych członków. Na uroczystość zaproszono delegacje pokrewnych organizacji, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz naczelnictwo V Okręgu.

Na zebraniu wygłoszono szereg toastów na cześć Państwa i pomyślny rozwój pożarnictwa, a w przemówieniach podniesiono pracę Głównego Związku Straży Pożarnych i Związku Straży Pożarnych Województwa krakowskiego. Na zakończenie odbyła się zabawa, która przeciągnęła się do rana.

POŻARY.

Wojsław. W dniu 1 stycznia 1929 r. o godzinie 10·30 w przysiółku Smoczka gminy Wojsław w zabudowaniach Michała Rożnioła i Marji Gracz wybuchł pożar, od którego doszczętnie spłonęła stodoła ze zbożem, stajnia i część domu mieszkalnego. W ciągu 10 minut na ratunek przybyła O. S. P. z Cyranki z 1 sikawką i narzędziami pomocniczemi i ogień zlokalizowano.

Akcją obronną kierował Naczelnik O. S. P. Kasper Mazur, który wzorowe wydawał zarządzenia w celu obrony zagrożonych sąsiednich

budynków krytych słomą. Wartość spalonych budynków wynosi z górą 3.000 zł. — Przyczyna pożaru nieznana.

W dniu 12 stycznia br. o godzinie 5·50 rano w zabudowaniach Józefa Brenera w Złotnikach wybuchł pożar na strychu, od którego zapaliła się słoma i siano tam nagromadzone. Tylko dzięki przytomności Naczelnika straży Wilczka Jakóba, który w ciągu 5 minut po wybuchu pożaru pośpieszył z oddziałem na ratunek, zdołano pożar w zarodku umiejscowić, pomimo iż silny wiatr przerzucać już zaczynał iskry na sąsiednie budynki, tuż obok stojące kryte słomą. Podczas pożaru jeden ze strażaków został lekko poparzony, oraz uszkodził sobie tak silnie oko, że obecnie niema nadziei, ażeby je wyleczył. Pożar powstał z przyczyn nieznanych. Wartość spalonych objektów wynosi około 1000 zł., gdyż spłonął tylko dach na budynku mieszkalnym. *K. M.*

Komitet Redakcyjny stanowią Pp.: St. Insp. A. Biedroń-Kalinowski, Redaktor Jan Kuc, Sekretarz Robert Rydz, Naczelnik okręg. Władysław Worek, skarbnik Władysław Jankowski.

Wydawca: Związek Straży Poż. Woj. Krak. — Redaktor naczelny i odpow.: Jan Kuc.
ODBITO W DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI — RYNEK-GŁÓWNY.